

Sygn. akt: I ACa 1560/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Dzięciołowska
Sędziowie:	SSA Hanna Rojewska SSA Anna Beniak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J. (1), R. J. i I. J.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt I C 1699/12

I. z urzędu prostuje oczywistą omyłkę pisarską w punkcie 8 wyroku przez wpisanie imion powódki jako (...) w miejsce (...);

II. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 4,5,6,7, 8, 15,16,17 następująco:

A. punktowi 4 nadaje treść: „zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz M. J. (1) kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty i oddała powództwo o zadośćuczynienie w pozostałej części;

B. w punkcie 5 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 15.000 zł podwyższa do 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł;

C. w punkcie 7 w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 25.000 zł podwyższa do 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł;

D. w punkcie 15 w ten tylko sposób, że kwotę 74 zł podwyższa do kwoty 256 (dwieście pięćdziesiąt sześć) zł;

E. punkty 16 i 17 oznacza jako punkt 16 i nadaje mu treść „znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powodów M. J. (1), R. J. i I. J. na rzecz Towarzystwa (...) w W. kwoty po 648 (sześćset czterdzieści osiem) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nie obciąża powodów kosztami sądowymi od oddalonej części apelacji;

V. nakazuje pobranie od Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3500 (trzy tysiące pięćset) złotych tytułem brakującej części opłaty od uwzględnionej części apelacji.

Sygn. akt I ACa 1560/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Płocku z powództwa M. J. (1) oraz R. J. J. (3) i I. J. - reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego M. J. (1) przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie

1. umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie na rzecz powoda M. J. (1), co do kwoty 20.000zł;
2. umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie na rzecz powódki R. J. J. (3), co do kwoty 5.000 zł;
3. umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie na rzecz powoda I. J., co do kwoty 5.000 zł;
4. oddalił powództwo M. J. (1) o zadośćuczynienie;
5. zasądził na rzecz powoda I. J. od pozwanego Towarzystwa; (...) Wzajemnych (...) w W. kwotę 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30.08.2012r. do dnia zapłaty; tytułem zadośćuczynienia;
6. oddalił w pozostałym zakresie powództwo I. J. o zadośćuczynienie;
7. zasądził na rzecz powódki R. J. J. (3) od pozwanego Towarzystwa; (...) Wzajemnych (...) w W. kwotę 25.000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18.09.2013r. do dnia zapłaty; tytułem zadośćuczynienia;
8. oddalił w pozostałym zakresie powództwo R. J. J. (3) o zadośćuczynienie;
9. oddalił powództwo M. J. (1) o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej;
10. oddalił powództwo R. J. J. (3) o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej;
11. oddalił powództwo I. J. o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej;
12. nie obciążył powodów I. J. i R. J. J. (3) kosztami sądowymi;
13. pozostawił powoda M. J. (1) przy kosztach sądowych poniesionych w sprawie;
14. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwotę 74 zł na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Płocku tytułem kosztów sądowych;
15. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów R. J. J. (3) i I. J. kwotę 938 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

16. zasądził od powodów M. J. (1), R. J. J. (3) i I. J. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwotę po 2.093 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności faktycznych, z których wynika, że w dniu 9 września 2011 r. na ul. (...) w P. W. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności w trakcie zbliżania się do nieoświetlonego, oznakowanego przejścia dla pieszych w ten sposób, że nie przewidując możliwości pojawienia się na przejściu pieszego nie dostosował prędkości pojazdu do takiej, która umożliwiałaby mu prawidłową ocenę sytuacji na przejściu i zatrzymanie pojazdu, co skutkowało brakiem ustąpienia pierwszeństwa pieszej Z. J. (1), przekraczającej jezdnię po tym przejściu i jej potrąceniem, na skutek czego doznała ona obrażeń ciała, skutkujących jej śmiercią w dniu 20 września 2011 r. Za ten czyn sprawca został skazany. Ponadto, W. S. został zobowiązany do zapłaty na rzecz M. J. (2) kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Z. J. (1) zmarła w dniu 20 września 2011 r., mając 74 lata. Pozostawiła jedyne go syna - powoda M. J. (1) oraz wnuki R. J. J. (3) ur. (...) i I. J. ur. (...) Przed śmiercią matki M. J. (1) rozstał się ze swoją żoną M. J. (3). Z tego powodu wyprowadził się od rodziny. Zamieszkał w pobliżu dzieci i często je odwiedzał. W efekcie rozstanie rodziców nie miało negatywnego wpływu na stan psychiczny dzieci.

Przed wypadkiem Z. J. (1) utrzymywała się z renty w wysokości ok. 2.000 złotych miesięcznie netto. Była osobą niepełnosprawną - głuchoniemą. Nie miała też jednej gałki ocznej, a na drugiej występował astygmatyzm. Mieszkała samotnie w komunalnym mieszkaniu w Ł.. Pomimo posiadanej niepełnosprawności była samodzielna. Prowadziła aktywny tryb życia. Była członkiem Związku dla Głuchoniemych w Ł.. Wraz ze znajomymi wyjeżdżała na wycieczki 2-3 razy do roku.

W czasach młodości reprezentowała ten związek w zawodach lekkoatletycznych. Ostatnio wyjeżdżała na turnusy rehabilitacyjne. Pływała na jeziorze na windsurfingu. Często przyjeżdżała do syna i wnuków i spędzała z nimi znaczną część roku. Opiekowała się wnukami, pomagała im w odrabianiu lekcji. Bawiła się z I., wychodziła z nim na spacer i na sanki. Dawała wnukom prezenty i kieszonkowe w wysokości po ok. 200 złotych miesięcznie. Kupowała im wyprawki szkolne. Poniosła koszt zakupu mebli do pokoi dzieci. Wraz z wnukami i siostrą wyjeżdżała nad morze i w góry - 2 razy w roku. Pomagała synowi i synowej w spłacie kredytu, przekazując na ten cel po ok. 200-400 złotych miesięcznie.

W Ł. zajmowała się uprawą owoców i warzyw na działce ogrodniczej. Z uzyskanych plonów przygotowywała dla krewnych przetwory owocowo-warzywne. Ponościła opłaty czynszowe związane z zajmowanym przez siebie lokalem w wysokości ok. 280 złotych miesięcznie. Planowała, że wnuczka zamieszka wraz z nią, na czas studiów lub na stałe.

Z. J. (1) denerwowała niegospodarność syna i to, że musi go wspierać finansowo. Podczas swoich pobytów u wnuków, często odwiedzała siostrę M. R.. U niej odpoczywała, gdyż hałas powodowany przez wnuki zaburzał jej odpoczynek. Pomimo głuchoty była wrażliwa na dźwięki.

Z. J. (1) była silnie związana uczuciowo z synem, a potem również z wnukami. Po śmierci córki przelała na syna wszystkie uczucia. Równie silny związek miała z wnukami, które potrafiły porozumiewać się z nią w języku migowym.

Dla M. J. (1) śmierć matki była dużym przeżyciem emocjonalnym, towarzyszył mu smutek i ból. Stan taki trwał przez okres żałoby. Obecnie nie występują u powoda zaburzenia emocjonalne, które skutkowałyby trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód nie wymaga pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej, w związku ze śmiercią matki. Nie występują też u niego zaburzenia, które dawałyby zmiany w funkcjonowaniu emocjonalno-społecznym.

W dniu śmierci Z. J. (1) miała przygotowaną okolicznościową kartę z życzeniami imiennymi dla wnuczki. R. J. była silnie związana uczuciowo z babcią. Po jej śmierci przez wiele dni płakała. Wyobrażała sobie, że babcia jest w jej pokoju. Przeżywała lęki. Miała problemy ze skupieniem się, dlatego wystąpiły u niej problemy w nauce. Babcia,

w sytuacji rozpadu małżeństwa rodziców, stanowiła dla niej duże wsparcie. Lubiała z nią przebywać, czuła się przez nią rozumiana.

Dla babci R. nauczyła się języka migowego. Nie pogodziła się z jej śmiercią. Bardzo brakuje jej babci. Tęskni za nią. Ma obniżony nastrój, jest bardziej poważna, jej funkcjonowanie nie jest już takie beztrudne jak wcześniej. Ograniczyła swoje relacje z rówieśnikami, nie chodzi na dyskoteki. Nadal odczuwa smutek i ból z powodu śmierci babci. Z powodu tego zdarzenia powódka doznała uszczerbku na zdrowiu, w aspekcie psychicznym. Nastąpiły u niej zakłócenia w rozwoju emocjonalnym, skutkujące obniżeniem nastroju, podwyższonym napięciem wewnętrznym. Nastąpiła u niej zmiana w funkcjonowaniu społecznym, z beztrudnego trybu życia przeszła na bardziej poważne, nieadekwatne do wieku. Wymaga specjalistycznej pomocy psychologicznej w celu pomocy w zakończeniu żałoby. Obecnie uczy się w liceum w klasie o profilu sportowym.

I. J. (1) był zżyty z babcią, spędzał z nią dużo czasu. Bardzo przeżył jej śmierć, ale szybciej doszedł do stabilizacji niż siostra. Nie wymagał pomocy psychologicznej. Z babcią miał bardzo dobre porozumienie. Aktualnie pogodził się z tym, że babcia nie żyje, choć czasami babcia mu się śni. Nie występują u niego zaburzenia emocjonalne, które skutkowałyby trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Nie wymaga pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej w związku z tragiczną śmiercią babci. Uczucia żalu, tęsknoty, smutku które odczuwał w związku ze śmiercią babci były zrozumiałe psychologicznie. Nie zaszły jednak istotne zmiany w jego funkcjonowaniu choć przez długi okres czasu pytał o babcię. Obecnie uczy się w IV klasie szkoły podstawowej. Osiąga dobre wyniki w nauce.

Wnuki nadal wspominają babcię. Powód M. J. (1) wspierał matkę podczas jej ostatniej choroby. Następnie zorganizował jej pogrzeb. Dbą o grób matki, pali na nim świece.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. przyjęło odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku. W tym towarzystwie był ubezpieczony samochód prowadzony przez sprawcę wypadku. Pozwany wpłacił, tytułem zadośćuczynienia, na rzecz: M. J. (1) - kwotę 20.000 zł, R. J. - kwocie 5.000 zł, I. J. - kwotę 5.000 zł.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwane Towarzystwo (...) w W. nie kwestionowało faktu, iż na skutek śmierci Z. J. (1) jej syn i wnuki odnieśli krzywdę i przyjęło odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku z dnia 9 września 2011 r. Wypłaciło niesporną część zadośćuczynienia, kwestionując wysokość dochodzonych roszczeń o zadośćuczynienie oraz zasadę i wysokość roszczenia o odszkodowanie. Wobec dokonanych wypłat i częściowego cofnięcia powództwa o zadośćuczynienie, ze zrzeczeniem się roszczenia Sąd Okręgowy w tym zakresie umorzył postępowanie na mocy art. 203 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że powodowie byli najbliższymi członkami rodziny Z. J. (1). Wprawdzie zmarła nie zamieszkiwała na stałe z synem i wnukami, ale dużą część roku przebywała wraz z nimi. Wówczas prowadziła z krewnymi wspólne gospodarstwo domowe. Opiekowała się wnukami. Wspierała finansowo syna.

Zdaniem Sądu Okręgowego powoda M. J. (1) łączyły prawidłowe i głębokie więzi emocjonalne z matką. Z. J. (1) często przyjeżdżała do syna, wspierała go w opiece nad dziećmi oraz finansowo. Jej śmierć była dla powoda dużym przeżyciem emocjonalnym. Wywołała cierpienia moralne w postaci smutku i bólu. Tym niemniej, po typowym okresie żałoby, powód powrócił do zwykłej aktywności życiowej. Nie wystąpił u niego trwały uszczerbek na zdrowiu, nie wymagał pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej, w związku ze śmiercią matki.

W ocenie Sądu pierwszej instancji należy więc uznać, iż wskazane okoliczności świadczą o przeciętnym rozmiarze krzywdy, jaką doznał powód. Tytułem zadośćuczynienia powód ma otrzymać od sprawcy wypadku zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych. Nadto, pozwany uznał i wypłacił na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych. Kwoty te rekompensują doznane przez powoda cierpienia, które - jak wskazano wyżej - po okresie żałoby zakończyły się i nie pozostawiły trwałych następstw. Z tego względu, Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powoda M. J. (4) o zadośćuczynienie.

I. J. (1) dotkliwie przeżył śmierć babci. Z tego powodu odczuwał żal i tęsknotę. Był bowiem z nią silnie związany uczuciowo. Spędzał z babcią wolny czas chodząc na spacer, na sanki. Babcia pomagała mu w nauce. Dawała prezenty. Jednakże po początkowym okresie żałoby, pogodził się z jej śmiercią. Nie wymaga pomocy psychologicznej. Nie występują u niego zaburzenia emocjonalne lub zmiany w funkcjonowaniu.

Uwzględniając fakt, iż zerwanie więzi emocjonalnych z babcią nastąpiło u niego w wieku dziecięcym, Sąd pierwszej instancji uznał, że rozmiar doznanej przez niego krzywdy jest znaczący. I. J. (2), na skutek przedwczesnej śmierci babci, został bowiem pozbawiony jej aktywnego i prawidłowego udziału w dalszym życiu. Doszło do zubożenia jego sfery uczuciowej. Uwzględniając wiek zmarłej i dobry stan jej ogólnego zdrowia, Z. arzębska jeszcze przez wiele lat życia mogła aktywnie uczestniczyć w życiu wnuka, wspierając go swoją troską i miłością. Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego, uznane i wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 5.000 złotych nie rekompensuje doznanych przez powoda cierpień. Z tych względów Sąd pierwszej instancji częściowo uznał zasadność żądania powoda, zasądając na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 15.000 złotych.

Łączna kwota zadośćuczynienia na jego rzecz wyniosła 20.000 złotych. Kwota ta odpowiada zarówno stopie życiowej całego społeczeństwa, jak i poziomowi życia powoda. Stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość, która przyniesie powodowi równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, realizując wymóg kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. Ponad tą kwotę Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

W kwestii żądania zasądzenia odsetek ustawowych od przyznanej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy podkreślił, że stan faktyczny dotyczący I. J., w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, ukształtował się przed wniesieniem pozwu, pozwany był wezwany do zapłaty już w dniu 2 kwietnia 2012 r. wobec czego Sąd zasądził na jego rzecz odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem, tj. od dnia wniesienia powództwa (tj. od 30 sierpnia 2012 r.) do dnia zapłaty.

Śmierć Z. J. (1) w największym stopniu negatywnie wpłynęła na sytuację wnuczki R. J. J. (3). Powódka była silnie związana uczuciowo z babcią. Jej śmierć wywołała u niej dotkliwe cierpienia psychiczne, ból, poczucie straty i tęsknotę. Nadto wystąpiły u niej trudności z koncentracją skutkujące obniżonymi wynikami w nauce. Negatywne odczucia psychiczne nadal trwają u powódki. Zmienił się styl jej funkcjonowania społecznego. Powódka nie jest już beztróskim dzieckiem. Zachowuje się bardziej poważnie, nieadekwatnie do wieku. Wymaga pomocy specjalistycznej psychologicznej w celu pomocy w zakończeniu żałoby. Także w jej przypadku do zerwania więzi rodzinnych doszło we wczesnej młodości. Zwiększa to rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy.

Wszystkie wskazane okoliczności, w ocenie Sądu pierwszej instancji, świadczą o znacznym rozmiarze krzywdy, jaką doznała powódka. Uznane i wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 5.000 złotych nie rekompensuje doznanych przez powódkę cierpień, które - jak wskazano wyżej - nie zakończyły się i będą trwały nadal. Jedynie terapia psychologiczna może doprowadzić do poprawy jej stanu psychicznego. Z tych względów Sąd Okręgowy częściowo uznał zasadność żądania powódki, zasądając na jej rzecz zadośćuczynienie w kwocie 25.000 zł. Oznacza to, że łączna kwota zadośćuczynienia na jej rzecz wyniosła 30.000 zł. Odpowiada ona zarówno stopie życiowej całego społeczeństwa, jak i poziomowi życia powódki. Stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość, która przyniesie powódce równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, realizując kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych na rzecz powódki Sąd uznał, że dopiero w toku rozprawy doszło do ukształtowania stanu faktycznego. Konieczność stosowania przez powódkę terapii psychologicznej została stwierdzona dopiero po opinii biegłej z zakresu psychologii i dlatego Sąd zasądził odsetki ustawowe od daty wyrokowania, tj. 18 września 2013 r. do dnia zapłaty i oddalił powyższe żądanie w pozostałym zakresie.

Rozważając kwestię zasadności roszczenia powodów o odszkodowanie z powodu

pogorszenia ich sytuacji życiowej na skutek śmierci Z. J. (1) Sąd Okręgowy wskazał, iż kwestię roszczeń w przypadku śmierci poszkodowanego reguluje art. 446 k.c., który w odniesieniu do najbliższych członków rodziny zmarłego, w §

3 stanowi, że „Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej”.

W przedmiotowej sprawie - zdaniem Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali, że w związku ze śmiercią Z. J. (1) w wypadku komunikacyjnym, nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nie każde bowiem pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby najbliższej daje podstawę do żądania odszkodowania, a jedynie „znaczne”.

Wprawdzie zmarła opiekowała się wnukami, okazjonalnie wspierała finansowo i rzeczowo syna oraz przekazywała wnukom prezenty; tym niemniej nie zostało wykazane, iż jej śmierć spowodowała odczuwalną - znaczną zmianę w ich sytuacji. Działania podejmowane przez Z. J. (1) były typową pomocą świadczoną krewnym w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Powodowie nie wykazali by rozmiar świadczonej przez nią pomocy w istotny sposób wpływał na ich sytuację materialną i życiową.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył przy tym, że nie należy też wykluczyć tego, iż Z. J. (1) zaniechałaby udzielanego wsparcia, skoro denerwowała ją nieporadność syna w zakresie zarządzania finansami rodziny. Syn nie mógł oczekiwać, że matka-emerytka utrzymująca się jedynie z emerytury w kwocie ok. 2.000 złotych netto miesięcznie, będzie stale i w dużym stopniu ponosić częściowe koszty utrzymania jego i wnuków. Jest też oczywiste, że pomoc babci w opiece nad wnukami, z biegiem czasu malałaby. Dzieci uczęszczające do szkoły nie wymagają bowiem ciągłego zaangażowania w bieżącą opiekę.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że wnuki mogli realnie oczekiwać tego, że otrzymają od babci mieszkanie. Z. J. (1) nie przysługiwał tytuł własności do zajmowanego lokalu. Nie mogła więc prawem tym rozporządzić na rzecz wnuków. Brak jest dowodów świadczących o tym, że podjęła jakiegokolwiek kroki w celu uzyskania własności lokalu oraz że posiadała na ten cel niezbędne środki finansowe. Małoletni powodowie nie mogli więc realnie oczekiwać tego, że babcia przekaze na ich rzecz mieszkanie.

Równie abstrakcyjne były plany, co do tego, że małoletnia R. zamieszka z babcią podczas dalszej edukacji. Powódka ma trudności w nauce. Dopiero rozpoczęła naukę w liceum. W stosunku do dziecka w jej wieku nie można z całą pewnością przyjąć, iż będzie kontynuowała naukę, a jeśli tak, to że skorzysta z oferty uczelni (...).

Śmierć Z. J. (1) nie wpłynęła więc w sposób znaczący na sytuację życiową powodów. Z tych względów Sąd Okręgowy powództwa o odszkodowanie oddalił.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.. Roszczenia powodów zostały uwzględnione w części. Określenie należnych im kwot zadośćuczynienia, w dużej mierze, zależało od oceny Sądu. Żądania zapłaty odszkodowania zostały oddalone w całości. Z tego względu pozwany został obciążony kosztami procesu od uwzględnionej części powództwa. Powód M. J. (1) korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty i wydatków, ponad kwotę 500 złotych. Małoletni powodowie zostali zwolnieni od kosztów sądowych w całości. Sąd Okręgowy nie obciążył powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, mając na względzie ich sytuację majątkową na mocy art. 102 k.p.c.

Biorąc pod uwagę, iż powodowie przegrali proces w 87% Sąd Okręgowy zasądził od M. J. (1), R. J. J. (3) i I. J. na rzecz pozwanego kwotę po 2.093 złotych, tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok powodowie zaskarżyli w części tj. w punktach 4, 6, 8, 9, 10 i 11, zarzucając mu:

I. naruszenie prawa materialnego art. 446 § 3 i § 4 k.c.

I. przez błędne przyjęcie, iż:

#.

- stosowną kwotą zadośćuczynienia dla powódki R. J. J. (3) będzie kwota zadośćuczynienia w wysokości 25.000 zł;

- stosowną kwotą zadośćuczynienia dla powoda I. J. będzie kwota zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł;

- przy czym sąd

- przede wszystkim mimo żądań powodów nie zasądził i nie rozważył zasądzenia na ich rzecz odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. zasądzając jedynie zadośćuczynienie z tytułu cierpień psychicznych powodów R. J. J. (3) oraz I. J. z art. 446 § 4 k.c.

2. przez błędne przyjęcie iż:

- kwota 20.000 zł zadośćuczynienia wypłaconego na rzecz M. J. (1) przez pozwanego oraz kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia jaka przypada powodowi od sprawcy wypadku komunikacyjnego, są kwotami rekompensującymi doznane przez powoda cierpienia związane ze śmiercią jego matki;

- przy czym sąd

- przede wszystkim mimo żądania powoda nie zasądził, a nawet nie rozważył zasądzenia dla syna odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

II. błędne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji jako stosownej kwoty zadośćuczynienia

- w stosunku do R. J. J. (3) kwoty 25.000 złotych zadośćuczynienia jako stosownej kwoty zadośćuczynienia z pominięciem rozważenia zasądzenia kwoty odszkodowania;
- w stosunku do I. J. kwoty 15.000 złotych zadośćuczynienia jako stosownej kwoty zadośćuczynienia z pominięciem - rozważenia zasądzenia kwoty odszkodowania
- w stosunku do M. J. (1) wypłaconych już kwot 20.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego oraz kwoty 20.000 złotych przypadającej mu od sprawcy wypadku komunikacyjnego

- gdyż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie ogromnego rozmiaru cierpień psychicznych powodów oraz przy uwzględnieniu, iż w skutek śmierci dramatycznej Z. J. (1) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji powodów.

Wobec powyższych zarzutów skarżący wnieśli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 4 poprzez zasądzenie na rzecz M. J. (1) kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 6 poprzez zasądzenie na rzecz powoda I. J. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego M. J. (1) dodatkowo od pozwanego kwoty 30.000 złotych zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 8 poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki R. J. J. (3) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. J. (1) kwoty 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 9 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda M. J. (1) kwoty 50.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 10 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki R. J. J. (3) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. J. (1) kwoty 30.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 11 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda I. J. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego M. J. (1) kwoty 30.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zmianę wyroku w pkt. 16 poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powodów M. J. (1) oraz R. J. J. (3) i I. J. reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego M. J. (1) kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej Instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Na wstępie podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny. Ustalenia te, znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd Apelacyjny podziela je i przyjmuje za własne.

Analizując treść apelacji wniesionej przez powodów Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że sprowadza się ona w istocie przede wszystkim do kwestionowania wysokości zasądzonych na rzecz powodów kwot tytułem zadośćuczynienia oraz odmowy przyznania im odszkodowania. Powodowie w wywiedzionej apelacji uznają, iż przyznane im zadośćuczynienia są zaniżone, podnieśli również, że brak było podstaw do odmowy przyznania na ich rzecz odszkodowania, wobec czego kwestionują zaskarżony wyrok w zakresie, w jakim powództwo jej zostało oddalone.

W tym miejscu należy podnieść, że jak wynika z orzecznictwa, korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia, jak również odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na ich wysokość, są one niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/2004, LexPolonica nr 1538848, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, LexPolonica nr 319824).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowej sprawie w zachodzą podstawy do uznania, że zasądzone na rzecz strony powodowej zadośćuczynienie zostało rażąco zaniżone, a w konsekwencji istnieją przesłanki do zmiany zaskarżonego wyroku przez Sąd drugiej instancji.

Jak powszechnie zaznacza się w orzecznictwie i literaturze przedmiotu aktualny stan wiedzy nie pozwala na precyzyjne określenie rozmiaru szkód emocjonalnych związanych z utratą bliskiej osoby. Nie oznacza to jednak, że Sąd w postępowaniu o zasądzenie zadośćuczynienia jest całkowicie pozbawiony możliwości określenia rozmiaru cierpienia i kwoty koniecznej do ich zadośćuczynienia. W sprawach dotyczących zadośćuczynienia za śmierć najbliższej osoby należy brać pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy takie jak stopień pokrewieństwa, wiek zmarłego i pokrzywdzonego, czy indywidualne stosunki między zmarłym a członkiem rodziny, ale także okoliczności, na które mogą mieć wpływ indywidualne cechy pokrzywdzonego: jak na przykład stopień nasilenia cierpienia emocjonalnych, ich charakter i czas trwania. Zadośćuczynienie ma bowiem za zadanie wynagrodzić doznaną krzywdę, zatem jego wysokość nie może być oderwana od tych okoliczności, niezależnie od tego, że niektóre osoby tego rodzaju traumatyczne przeżycia znoszą lepiej i szybciej powracają do względnej równowagi. Nie chodzi tu bowiem o wynagrodzenie samej przedwczesnej śmierci członka rodziny, ale o zadośćuczynienie doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt VI ACa 862/13, LEX nr 1454677).

Podkreślić przy tym należy, że sprawy tego rodzaju mają indywidualny charakter i z reguły opierają się na odmiennym stanie faktycznym. Ogranicza to sposób istotny możliwości odwoływania się do sum przyznanych w innych sprawach, choć niewątpliwie bogate orzecznictwo dostarcza dużą ilość przykładów okoliczności, które powinny być uwzględniane przy ustalaniu odpowiedniej sumy, o jakiej mowa w art. 446 § 4 k.c. Przewidziane w tym przepisie zadośćuczynienie ma na celu kompensowanie doznanej krzywdy rozumianej, jako cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, przy czym pamiętać należy, że obejmuje ono zarówno cierpienia już doznane, jak i te, które mogą dopiero wystąpić w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę wynikającą ze śmierci najbliższej osoby.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dla potrzeb ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w wystarczający sposób roli pełnionej przez zmarłą w rodzinie powodów oraz stopnia poczucia ich osamotnienia wskutek jej śmierci. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy występowanie bólu i poczucia osamotnienia, krzywdy powodów po stracie jednego z najbliższych członków rodziny jest oczywiste. Ze śmiercią Z. J. wiązały się dla powodów problemy natury psychicznej, z którymi zwłaszcza R. J. wciąż się boryka.

Powodowie utracili odpowiednio matkę i babkę, a strata ta niewątpliwie była przez nich dotkliwie odczuwana. Do chwili jej śmierci mieli oni z nią bardzo częsty kontakt. Zmarła regularnie odwiedzała swoją rodzinę w P., spędzając u nich znaczną część roku kalendarzowego. Była osobą niezwykle zaradną i przez wszystkich lubianą, a jak na swój wiek i niepełnosprawność także bardzo energiczną. Jej śmierć stanowiła dla jej jedyne go syna i wnuków stratę szczególnie bolesną, co niewątpliwie wynika z opinii biegłego psychologa, który badał powodów w toku przedmiotowego postępowania.

Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że ojciec powoda M. J. (1) od dawna nie żyje, a jego siostra zginęła w wypadku komunikacyjnym. M. J. poza dziećmi miał tylko matkę i to z nią był najsilniej związany. Nie można zapominać o tym, że krótko przed wypadkiem rozpadło się jego małżeństwo i to zmarła udzielała synowi i wnukom największego wsparcia i wszechstronnej pomocy. Nagła śmierć Z. J. (1) w tak trudnym okresie życia powodów nie tylko przysporzyła im cierpienie wynikających ze straty najbliższej osoby, ale również pozbawiła ich doznawanej wszechstronnej pomocy i wsparcia psychicznego, co w przełomowym okresie życia powodów mogło być odbierane ze zdwojoną siłą. Poza tym jak wynika z zeznań byłej żony M. J. (1), zmarła była jedyną osobą wspierającą tę rodzinę, a małoletni powodowie byli z nią silnie związani emocjonalnie, jako że nigdy nie mieli żadnego kontaktu z babką macierzystą.

Z ustaleń faktycznych wynika, że Z. J. (1) znaczną część czasu poświęcała swoim najbliższym, pozostając z nimi bardzo często w codziennych, bezpośrednich i niezwykle bliskich relacjach. Stosunki rodzinne między zmarłą a powodami były bardzo dobre, istniały silne więzi emocjonalne i byli ze sobą niezwykle zżyci. Utrata tak bliskiego członka rodziny niewątpliwie przedwczesna, jeżeli się weźmie pod uwagę kondycję i stan zdrowia zmarłej, stanowi wielką traumę i ma wpływ na znaczny rozmiar doznanej krzywdy. To poczucie pogłębia nagłość zdarzenia, okoliczności wypadku, dowiedzenie się o zdarzeniu dopiero po pewnym czasie z racji niemożności zidentyfikowania rannej Z. J., świadomość cierpienia zmarłej między wypadkiem, a datą zgonu (11 dni) i tragiczne zerwanie tak bliskich więzi rodzinnych, stanowiły oczywistą krzywdę, która winna podlegać kompensacie mającej odczuwalny ekonomiczny charakter.

Śmierć matki dla M. J. (1) była dużym przeżyciem emocjonalnym, któremu towarzyszył smutek i ból. Dla R. J. śmierć babci była również ogromnym przeżyciem emocjonalnym, do chwili obecnej odczuwa ona ból i smutek, doznała przy tym, w ocenie biegłego psychologa, uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychicznym, nastąpiły u niej zakłócenia w rozwoju emocjonalnym, skutkujące obniżeniem nastroju, nastąpiła też zmiana w funkcjonowaniu społecznym i nadal wymaga ona pomocy specjalistycznej psychologicznej w celu pomocy zakończenia żałoby. Także dla małoletniego I. J. śmierć babci, która pomagała w jego wychowywaniu, nie pozostała bez wpływu, po jej odejściu I. przeżywał żal, tęsknotę i smutek.

W świetle powyższych rozważań Sąd Apelacyjny uznał, że wysokość zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. ustalona przez Sąd pierwszej instancji jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy powodów. Krzywda będąca następstwem

przedwczesnej śmierci matki i babki powodów winna wyrażać się łącznymi kwotami w wysokości: dla M. J. (1) 70.000 złotych, dla R. J. kwotą 40.000 złotych i dla I. J. kwotą 30.000 złotych, co znalazło swój wyraz w ostatecznym rozstrzygnięciu, po uwzględnieniu kwot już wypłaconych, o czym Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Na marginesie jedynie należy wskazać, że powoływana przez pozwanego kwota, przyznana tytułem nawiązki na rzecz M. J. (1) i zasądzona w wyroku karnym od sprawcy wypadku przede wszystkim ma charakter represyjno-odszkodowawczy, jest to bowiem środek karny będący reakcją na popełnienie czynu zabronionego. Samo zadośćuczynienie nie podlega automatycznemu ograniczeniu o sumę nawiązki orzeczonej na rzecz poszkodowanego w postępowaniu karnym, choć fakt jej zasądzenia był brany pod uwagę przy określaniu przez Sąd Apelacyjny wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia.

W części przewyższającej zasądzoną sumę apelacja strony powodowej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Żądanie w wysokości dochodzonej przez powodów należało uznać bowiem za zbyt wygórowane i nie adekwatne do rozmiaru krzywdy przez nich doznanej. Należy bowiem uwzględnić, że powód M. J. (1) ostatecznie, odnalazł się w nowej rzeczywistości i związał się z nową partnerką. Postanowił też, że wyprowadzi się do T. i tam rozpocznie „nowe” życie. Nastąpiło to wprawdzie po dłuższym czasie od śmierci matki, ale może być uznawane za dobry prognostyk na przyszłość. Także małoletnie wnuki zmarłej, choć niewątpliwie bardzo przeżyły śmierć Z. J. (1), zwłaszcza R., powoli godzą się z jej śmiercią.

Uwzględnić przy tym należy, że małoletni dorastają i z czasem staną się bardzo samodzielni i naturalnym jest, że relacje z babką uległyby stopniowemu rozluźnieniu. Zmarła choć spędzała wiele czasu ze swoim synem i jego rodziną, prowadziła również aktywny tryb życia, miała wielu znajomych, których odwiedzała, czynnie uczestniczyła w związku dla osób głuchoniemych, poświęcała też czas na działce ogrodniczej, którą uprawiała na swoje potrzeby. Bywały zatem okresy, w których i syn, i wnuki przez jakiś czas nie widywały się z Z. J. (1). Uwzględnić również należy, że na stan emocjonalny powodów może mieć również wpływ rozstanie M. J. (1) z żoną, które zwłaszcza w przypadku małoletnich dzieci nie pozostaje przecież bez znaczenia. Ponadto trudno przewidzieć, czy Z. J. (1) byłaby w stanie jeszcze przez długi okres czasu aktywnie uczestniczyć w życiu rodziny J.. Ta okoliczność musiała być brana pod uwagę. Zaznaczyć też trzeba, że poczucie żalu jest również złagodzone wobec istnienia innych osób bliskich.

Niezasadne okazały się także zarzuty dotyczące naruszenia art. 446 § 3 k.c. w zakresie odmowy przyznania powodom odszkodowania.

Zaznaczyć należy, że podstawą przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”. Do czasu wprowadzenia ustawą nowelizującą z 30 maja 2008 r. art. 446 § 4 k.c., praktyka sądowa podchodziła szeroko do koncepcji odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., biorąc pod uwagę również potrzebę rekompensaty uszczerbku o charakterze niematerialnym. Wyrażano zapatrywanie, że „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, o którym mowa w powyższym przepisie, obejmuje zarówno niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych. Wskazywano, że sporne sformułowanie należy odczytywać nie tylko w majątkowym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację. Zaliczano do nich również np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny.

Podkreślano też, że szczególny charakter art. 446 § 3 k.c. dotyczy wprawdzie szkody o charakterze majątkowym, ale jest ona ściśle powiązana i przeplata się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc szkodą często trudną do uchwycenia i zmierzenia, jaką wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny (por. wyroki SN z 15 października 2002 r., sygn. akt II CKN 985/00; z 25 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 17/03; z 30 czerwca 2004 r., sygn. akt IV CK 445/03; czy z 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt V CSK 544/07). W świetle ówczesnego orzecznictwa odszkodowanie mogło zatem obejmować składniki właściwe dla zadośćuczynienia.

Tak rozszerzająca wykładnia na gruncie nowego stanu prawnego nie jest już uprawniona. Wobec dodania § 4 do art. 446 k.c., służącego przyznaniu najbliższym członkom rodziny także odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ocena zasadności roszczenia z art. 446 § 3 k.c., odmiennie niż przed nowelizacją, jest podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej. Okoliczności niemajątkowe, krzywda, cierpienia moralne uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak też art. 448 k.c., i jako takie są rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., sygn. akt I PK 97/2009 i z 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 marca 2012 r., sygn. akt I ACa 774/2011).

W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że rekompensata szkody majątkowej nie ma na celu arytmetycznego wyrównania dochodów i składników majątkowych, które mogłyby być uzyskane, gdyby nie śmierć najbliższego członka rodziny (temu służą inne instrumenty). Art. 446 § 3 k.c. służy wyrównaniu uszczerbku majątkowego, który nie jest do końca uchwytny i sprawdzalny na podstawie dotychczasowych danych o stanie finansowym i majątkowym rodziny. Przyznanie odszkodowania w określonej wysokości jest wynikiem oceny konkretnego przypadku na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 338/13).

W niniejszej sprawie powodowie żądając zasądzenia na ich rzecz odszkodowania podnieśli, że wskutek śmierci Z. J. (1) pogorszyła się ich sytuacja finansowa, ponieważ zmarła wspierała w ten sposób zarówno M. J. (1) jak i jego dzieci, pomagała również umeblować pokój dzieci, zabierała ich na wycieczki oraz spłacała kredyt zaciągnięty przez syna i synową. Strona powodowa nie wykazała jednak przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Istotne jest, że roszczenie to ma charakter ściśle majątkowy, nie jest związane z kwestią kompensaty krzywdy, a z kompensatą realnej, ekonomicznej straty powiązanej ze śmiercią osoby najbliższej. Oznacza to, iż strona formułująca roszczenie zobowiązana jest na ogólnych zasadach do wykazania zakresu uszczerbku majątkowego doznanego wskutek śmierci osoby najbliższej.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, iż śmierć Z. J. (1) spowodowała znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów w rozumieniu wynikającym z przytoczonego orzecznictwa. Strona powodowa doznała uszczerbku niemajątkowego, ale nie wykazała, aby zaistniał uszczerbek majątkowy wskutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. M. J. (1) po śmierci matki utrzymywał się nadal z wynagrodzenia za pracę, a jeżeli nawet w związku z przeprowadzką będzie poszukiwał nowej pracy, to nie można tego łączyć ze śmiercią jego matki. Także w przypadku małoletnich wnuków zmarłej nie można dostrzec istotnej zmiany sposobu i stylu ich życia, a także wpływu braku wsparcia materialnego przez babcię na ich sytuację majątkową.

Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał zatem, że strona powodowa nie wykazała, aby śmierć Z. J. (1) znacząco pogorszyła ich sytuację majątkową w związku z brakiem wsparcia finansowego z jej strony. Strona powodowa nie wskazała przy tym żadnych innych wymiernych skutków, jedynie ogólnikowo wskazując na pomoc matki / babki w codziennych obowiązkach, bez zasadniczego sprecyzowania, na czym ta pomoc polegała i w jaki sposób jej utrata przełożyła się na zmniejszenie się dochodów lub zwiększenie wydatków rodziny J..

Nie można też mówić o wykazaniu w procesie możliwości wystąpienia po stronie powodowej przyszłych szkód majątkowych polegających na utracie realnej możliwości polepszenia warunków bytowych oraz braku pomocy i wsparcia Z. J. (1). Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika aby można było realnie zastanawiać się nad utratą mieszkania zajmowanego przez Z. J. (1) w Ł. przed jej śmiercią. Strona powodowa przede wszystkim nie wykazała aby były jakiegokolwiek plany związane z wykupieniem mieszkania komunalnego zmarłej i darowania go w dalszej przyszłości wnukom. Strona powodowa, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, nie wykazała również, że zmarła posiadała na ten cel stosowne środki.

Słusznie zatem Sąd Okręgowy spuentował, że świadczona przez zmarłą pomoc nie wykraczała poza zwyczajowo przyjętą w kręgu bliskiej rodziny, a śmierć Z. J. (1) choć stanowiła dla powodów źródło istotnych cierpień nie spowodowała znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Warto w tym kontekście

także wspomnieć, że celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowana rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 marca 1994 r. sygn. akt I ACr 758/93).

Wszystkie te argumenty dowodzą prawidłowości oceny Sądu pierwszej instancji, że strona powodowa, profesjonalnie reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie wykazała zaistnienia przesłanek zasądzenia odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Tym samym zarzut naruszenia tego przepisu okazał się być chybionym.

W konsekwencji powyższego rozstrzygnięcia ulec zmianie musiało również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów za pierwszą instancję.

Biorąc pod uwagę, że żądanie strony powodowej zostało uwzględnione w większym niż przez Sąd pierwszej instancji zakresie, bo ostatecznie w 45 % (zasądzono na ich rzecz odpowiednio 50.000 złotych, 35.000 złotych i 25.000 złotych, a strona pozwana dobrowolnie wypłaciła kwotę 20.000 złotych na rzecz M. J. (1) oraz 10.000 złotych na rzecz małoletnich, co w sumie daje kwotę 140.000 złotych przy żądanych 310.000 złotych) należało podwyższyć kwotę z tytułu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa na opinie biegłych w stopniu, w jakim pozwany przegrał spór tj. w kwocie 256 złotych (568,08 złotych x 45%), o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II D.

Stosownej zmianie podlegało również rozstrzygnięcie w punkcie 16 i 17 zaskarżonego wyroku. Skoro strona powodowa wygrała spór w sprawie niemalże w połowie, poniesione przez nią i przez stronę pozwaną koszty zastępstwa procesowego podlegały zniesieniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie II E.

Postanowienie o kosztach procesu w instancji odwoławczej zapadło na gruncie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. i uwzględnia zakres wygranych każdej ze stron wynoszący w przypadku powodów około 32 %. Na sumę poniesionych przez pozwanego kosztów procesu składa się wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości określonej w § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 t.j.), w wysokości 1.944 złotych.

Sąd Apelacyjny w myśl art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 z późniejszymi zmianami) nie obciążył strony powodowej kosztami sądowymi od oddalonej części apelacji.

Jak wskazuje się w orzecznictwie zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i wskazania wypadku szczególnie uzasadnionego, ponieważ wyłączona została możliwość wszelkich uogólnień. Z uwagi na szczególny, wyjątkowy charakter tego unormowania nie dopuszcza się wykładni rozszerzającej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r. II CZ 223/73, niepubl.). Istotne znaczenie dla możliwości zastosowania zasady słuszności ma zachowanie stron z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Sposób zastosowania art. 102 k.p.c. i ocena czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek należy do uprawnień jurysdykcyjnych sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05, niepubl.).

Odnosząc powyższe uwagi do analizowanej sprawy stwierdzić należy, że choć powodowie ulegli w postępowaniu apelacyjnym w 68 %, to jednak ich sytuacja materialna oraz życiowa, w jakiej się znajdują, uzasadnia zastosowanie zasady słuszności określonej w art. 102 k.p.c. Istotne w przedmiotowej sprawie jest również i to, że w wyniku częściowego uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny apelacji, powództwo zostało uwzględnione w wyższym zakresie aniżeli uczynił to Sąd pierwszej instancji, zaś sama kwestia wysokości zadośćuczynienia uzależniona jest od oceny sądu.

Na podstawie art. art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało pobrać od pozwanego kwotę 3.500 złotych tytułem opłaty od uwzględnionej części apelacji.